

Z Brazylii

GENERAL JUSTO — HONORARJEM DOKTOREM
Z Rio de Janeiro donoszą, że Uniwersytat Rioski postanowił nadać tytuł doktora honorowego prezydentowi Argentyny, generałowi P. Justo.

STO SAMOLOTÓW BRAZYLIJSKICH POWIATA PREZYDENTA ARGENTYNY

Brazylija gotuje uroczyste przyjęcie prezydentowi Argentyny, między innymi, z okazji przyjazdu generała Justo odbędzie się w Rio de Janeiro manifestacyjny lot 100 samolotów wojskowych.

Również na cześć prezydenta mennica państwowa wypuści znaczki pocztowe z podobizną generała Justo.

GETULIO VARGAS ZWIEDZI STANY POŁUDNIOWE BRAZYLII

Dzienniki donoszą, że prezydent Getulio Vargas wyraził pragnienie zwiedzenia także Stanów południowej Brazylii: jak Paraná, Matto Grosso i Rio Grande do Sul. P. Getulio Vargas planuje wybrać się w tę podróż natychmiast po odjeździe z Brazylii prezydenta Argentyny.

PROTESTY PRZECIWI ZMIANIE CZASU

Syndykaty robotników i urzędników Dystryktu Federalnego wniosły do Ministerstwa Komunikacji protest przeciw zmianie czasu, która to zmiana stanowi dla nich wiele przeszkód.

Także sfery kupieckie wypo wiedziały się przeciw zmianie czasu, jako niekorzystnej dla handlu.

NIEPOROZUMIENIA Z POWODU ZMIANY CZASU

Nigdy jeszcze nie było tyle nieporozumień co ubiegłego poniedziałku a to z okazji zmiany czasu.

Jedne gazety podały, że przesunięta zegarów ma się dokonać w nocy z niedzieli na poniedziałek, drugie znów, że dopiero o północy z poniedziałku na wtorek, a niektóre zupełnie zapomniały poinformować swych czytelników o zarządzeniach rządowych co do zmiany godzin. Stąd wynikały różne, niekiedy zabawne, tragiczne, nieporozumienia.

Na ulicach miasta, jedne zegary wskazywały 8-ma, inne o tym samym czasie, jeszcze 7 mą. Zdarzało się, że niektórzy urzędnicy, choć takich było niewiele, swoją sumiennosc i punktualność opłacili godzinem wy czekiwaniem na otwarcie biura przez zaspanego stróża. Pewien profesor, nadzwyczaj punktualny i sumienny, ani jednej godziny nie opóźnił w roku, aż tu w poniedziałek rano, ku ra dosnemu zdziwieniu uczni przy był ich profesor na lekcję ale z godzinem opóźnieniem. Lekcja przepadła ku wielkiemu strapieniu pedagoga a poieszce uczni.

A ile tragicznych awodów spotkało tych, którzy w ten dzień naprawdę nieszczęśliwy, wybrali się w podróż koleją.

Co gorsza, niektórzy ludzie w żaden sposób nie mogą pojąć, jak oznaczać nowy czas w stosunku do starego.

Obecnie nie starczy powiedzieć: przyjdą o 10-tej godzinie, trzeba koniecznie dodać, według nowego czy starego czasu. Zresztą na kolonjach prawdziwym czasomierzem nie jest ani czas nowy, ani stary, lecz wiekowy — słoneczny; trudno na takim zegarze przesunąć wskazówki.

ARMENCZYK CHCIAŁ OTRUĆ RODAKA KTÓREGO UBEZPIECZYŁ NA ŻYCIE

Niezwykłą sprawą zając się, musiały władze śledcze w Mar-sylii.

25-letni szewc, Krikon Kristi-kan z pochodzenia Armenczyk wpadł na oryginalny pomysł zdobyć pieniądze, kosztem cudzego życia. Ofiarą niecných jego machinacji padł inny Armenczyk Vrachadok Kekimian. Kristi-kan ubezpieczył rodaka na życie w pewnym towarzystwie asekuracyjnym, podając się za syna Kekimiana. Ponieważ Kekimian był wagiły i słabego zdrowia, więc Kristi-kan liczył na to, że rodak jego niedługo przeniesie się w zaświaty, a on wówczas otrzyma od towarzystwa asekura-

cyjnego 50 tysięcy franków. Mijały długie miesiące, a Kekimian nie myślał umierać. Sprzy-krzyło się Kristi-kanowi tak długo czekać na życie rodaka, więc postanowił je przyspieszyć, zwłaszcza, że zabrakło mu pieniędzy na opłacenie składek asekuracyjnych.

W tym celu poczęstował Kekimiana czekoladą, która zawierała truciznę.

Kekimian ciężko zachorował na żołądek; ale uparł się i nie umarł. Sprawa cała wyszła dzięki temu na jaw i wrócić Kristi-kan zasiał na ławie oskarżony pod zarzutem usiłowania otrucia rodaka.

Paraná

UROCZYŚCISCI KOŚCIELNE ŚW. MICHAŁA ARCHANIOŁA W THOMAS COELHO I IRATY.

Z niezwykłą uroczystością obchodzono tego roku święto patrona parafii Thomas Coelho i Iraty, św. Michała Archanioła. Dzięki pięknej pogodzie do Thomas Coelho przybyły całe rzesze wiernych z bliskich i z dalekich okolic jak Araucaria, Catanduva, Serrinha, Kurytyby, Orleans, Abranches i innych. Nabożeństwo celebrowano bardzo uroczystie, przy udziale 7 księży polskich.

Również, a może nawet jeszcze bardziej uroczysto obchodzono tego roku odpust w Iraty. Setki wiernych przybyło na nabożeństwo, wypełniając szeregami cały kościół, a nadto wielu musiało pozostać na cmentarzu.

Na odpust przybyło około 10 księży z okolicznych kolonii.

Santa Catharina

AUSTRJACKA KOLONIZACJA W SANTA CATHARINA

Na pokładzie okrętu „Princessa Maria”, który w tych dniach zawinął do portu Rio de Janeiro, przybyło 68 emigrantów austriackich, którzy będą osiedleni na terenach przeznaczonych dla kolonizacji austriackiej.

Z PORTUGALJI DO BRAZYLII

Okręt „Guibara” który opuścił w tych dniach Lizbonę udaje się do Brazylii, wiezie na swym pokładzie 89 emigrantów portugalskich, którzy osiedlą się w Brazylii.

São Paulo

UKRADE SAMOCHÓD I ROZBIŁ GO NA TRAMWAJU

W São Paulo na jednej z głównych ulic zderzył się tramwajem, wielki samochód ciężarowy. Publiczność wydała okrzyk zgromy i pośpieszyła z pomocą automobilistom. Zdumienie obecnych było wielkie, gdy otworzywszy samochód, nie doszreżono nikogo. — Czyżby został zmiadzony na proch? — pytał się ci i owi.

Tajemnica się wkrótce wyjaśniła: śledztwo wykazało że samochód został skradziony i jego prowizoryczny właściciel nie miał żadnego interesu w odbieraniu rozruchów publicznych, które by się skończyły za kratką. Doprawdy, szoferzy — złodzieje, nie mają szczęścia.

Telegramy

— Do Warszawy przybyła delegacja szwedzka, ażeby nawiązać stosunki handlowe.

— Warszawski Trybunał Kartelów rozwiłzał kartel przemysłu cementowego, uznany za szkodliwy.

— Trybunał sądowy w Gdańsku skazał przywódcę partii socjalistycznej Wolnego Miasta p. Brilla na rok więzienia za popełnione nadużycia w administracji partii.

— Wiceminister Szembek przysłał na posłuchanie Mini-

stra Brazylii w Warszawie p. Barros Pimentel.

— W Warszawie odbyły się wielkie manewry lotnicze w których udział wzięło 200 samolotów.

— Francuski lotnik Gustaw Lemoine pobit rekord wzbijając się na wysokość, osiągając wysokość na 13 800 m.

— Arcybiskup Buenos Aires został podniesiony do godności kardynalskiej.

— W Japonii rozbił się okręt, na którym podróżowało 100 osób; w katastrofie zginęło przeszło 20 osób.

— W Londynie dwóch oficerów-marynarzy rozdało ulotki proponujące hitlerystom oraz zwalczające inne państwa; zachwyt czyn oficerów w niemieckich spowodował demonstracje robotników portowych przeciw Niemcom.

— W Argentynie policja wykryła spisek radykalnych elementów, którzy usiłowali wywołać rewolucję.

ŚWIĘTO URODZIN ADAMA.

Istnieje na świecie miasto, obchodzące corocznie pamiętkę urodzin praojca rodzaju ludzkiego Adama. Naturalnie, osobliwe to miasto znajduje się w krainie nieograniczonych możliwości, a jest niem założone przed zgorą dwustu laty największe miasto stanu Maryland, Baltimore, liczące dzisiaj około miliona mieszkańców. W okolicach tego miasta ustawili niedługo widocznie jeden z gorliwych purytan, tłumaczących sobie dosłownie Pismo św., pomnik pod postacią wielkiego, czworobocznego kamienia z wrytym na nim napisem: „Ku pamięci Adama, pierwszego człowieka”. Ten to pomnik stał się ośrodkiem corocznego obchodu urodzin małżonka Ewy. I w roku bieżącym odbyła się taka uroczystość na pamiętkę 5936 ej rocznicy przyścia na świat ojca rodzaju ludzkiego.

Jakim sposobem organizatorzy uroczystości zdołali ustalić tak dokładnie datę urodzin Adama, to już ich tajemnica. Bądź co bądź dula tego okolicę pomnik zamienili się w sztuczny raj, wśród którego urządzono żywe obrazy, ale chyba nie wadomowych strojach, ale nie biblijnym, a po ulicach zaś miasta, ustrojonych w kwiaty, przelagaly barwne pochody dziewcząt przy dźwiękach orkiestr, przygrywających tej uroczystości dziwacznej.

Czy wiesz że...!

— Co czwarty Polak przebywa poza granicami swej Ojczyzny.

— W Niemczech zabroniono kobietom palić papierosy w restauracjach i na ulicy.

W Europie zaczynają nosić tak zwane „kontaktowe okulary”. Noszą się je niewidocznie pod powiekami. Okulary te są ze specjalnego bardzo mocnego a doskonale wyszlifowanego i dobranego do gałek ocznych szkła.

Kalendarz „Ludu“

na rok 1934

UKAŻE SIĘ WKRÓTCE I BĘDZIE

po 2\$500

Kalendarz „Ludu” wydany starannie, zawiera wielką ilość ilustracji i fotografii z życia Kolonii Polskiej w Brazylii, Polski i całego świata. Niezmiernie ciekawe artykuły naukowe, powieściowe i humorystyczne pouczą, zaciekawią i rozweślą każdego Czytelnika.

Przylega ono ściśle do gałek ocznych i nie tylko poprawia wady wzrokowe, ale zmienia kolor oczu, co czyni je popularnymi wśród kobiet.

— Najlepsze gatunki róż, jakie rosną w Ameryce, są hodowane na nawozie robionym z krwi zwierzęcej.

— Kryminolodzy obliczają, że w Stanach Zjednoczonych jest najmniej 135,000 niearesztowanych zabójców i morderców.

— W Północnej Afryce jeszcze do dziś żyje około 100,000 ludzi w jaskiniach i podziemnych mieszaniach.

— Rekord lotu okrężnego dookoła świata Wiley Post, który obiecał świat w 7 dniach, 18 godzinach i 49 minutach, według zdania ekspertów lotnictwa, nie prędko zostanie pobity. Oto, jak rekord Posta przedstawia się w porównaniu z innymi:

Ferdynand Magellan, rok 1519 22 jechał łodzią dwa lata, 11 miesięcy i 23 dni.

Nellie Bly, rok 1889, okrętem i pociągami: 72 dni, 6 godzin i 11 minut.

John Henry Mears, rok 1913 okrętem i pociągami: 35 dni i 121 godzin.

Linton Wells i Edward Evans, rok 1926, okrętem, automobilem, aeroplanem i pociągami: 28 dni, 14 godzin i 6 minut.

Mears i C. B. D. Collyer, rok 1928, okrętem i aeroplanem: 23 dni, 15 godzin i 21 minut.

Sterowiec Graf Zeppelin, rok 1929: 21 dni, 7 godzin i 34 minuty. Post i Gatty, rok 1931, aeroplanem: 8 dni, 15 godzin i 49 minut.

KONCERT PIANISTKI POLSKIEJ P. JADWIGI GOSŁAWSKIEJ



W teatrze „Guaira” odbędzie się w poniedziałek, dnia 16-go b. m. koncert znanej w Kurytybie pianistki pani Jadwigi Okasa Gosławskiej. W koncercie pani Gosławskiej wezmą udział znane w sferach muzycznych Kurytyby, pani Dalila Bergonse Schon, pianistka, i panna Zezita Santos, skrzypczka.

UEAN.

Piękny poranek wrześnieowy. Szwadron ułanów wyjechał na ćwiczenia.

— Kapral Wójcik, w jakim jeździmy kierunku?

— Ku południowi panie kapitanie!

— Poczem to poznajecie?

— Bo robi się coraz cieplej, panie kapitanie.

Wielki Dzień Zabawy w Abranches.

T.wo Władysława Jagiełły i Oddział Junaka Nr. 4 w dniu 15 października urządzają „Dzień Zabawy” na terenie T-wa Władysława Jagiełły.

Program dnia:

Od godziny 12-tej w południe w ogrodzie odbędzie się:

1. „Churasada”
2. Strzelanie do tarczy.
3. Kolo szczęścia.
4. Licytacja.
5. Zawody gonitwa z jaskiem, wysióg w workach.

Piękne i bogate nagrody! Wieczorem o godzinie 7 po poł. w sali T-wa zabawa taneczna i występ.

Przygrywać będzie doskonały zespół Jazz-bandowy z Kurytyby. Bufel obficie zaopatrzony!

Cały dobóć idzie na T-wo Władysława Jagiełły i Oddział Junaka Nr. 4.

Zapraszamy serdecznie sympatyków T-wa Wł. Jagiełły i bratnie Oddziały Junaka a także wszystkie Towarzystwa Polskie i polaków z Kurytyby na nasz „Dzień zabawy”.

Odjazd autobusów z Pracą Dr. Eneas Marques zapewniony.

Zarządy T-stw. Władysława Jagiełły i Oddziału Junaka Nr. 4.

PRZYWILEJE BOGACTWA.

Bogaty Wujaszek po powrocie z Ameryki z dolarami, raczy się na przyjęciu u swych krewnych, posługując się nożem zamiast widelcem.

Mały Kazio nie spuszcza oka.

Po chwili zapytuje matkę:

— Mamusi, dlaczego Wujaszek Jaś je nożem?

— Cicho bądź moje dziecko

— odpowiada szeptem matką.

— Wujaszek Jaś jest tak bogaty, że mu wolno jeść nawet łopatą od węgla.

SŁUŻBISTA.

Do naczelnika ochotniczej straży pożarnej, zajętej gaszeniem ognia, przybiega jakiś gołnec, oznajmiając, że wybuchł pożar w drugiej części miasteczka.

— Widzi pan przecie, że mamy tu zajęcie — odpowiada naczelnik. — Podtrzymać tylko ogień!

Za godzinę jesteśmy wolni!

WYŁUMACZYŁ.

Radeq Sz. pyta jakaś ciekawa pani:

— Dlaczego to kochany radca nie jest dekorowany żadnym orderem?

— Bo jestem już za stary — odpowiada zakłopotany radca.

— No, a przedem? — bada niedyskretna niewiasta.

— Przedem... to byłem za młody.

Dr. Sylvio P. de Araujo **VORONOFF** wynalazca brazylijskiego lekarstwa

Fluxo Sedatina

Kobieta jest ocaloną.

Słynny ten lekarz brazylijski jak również uczonej rosyjski wynalazca

FLUXO SEDATINA

Pewna pani cierpiąca na choroby kobiece a po zacyku lekarstwa **Fluxo Sedatina** doznała w przeciągu dwóch godzin ulgi: organizm jej został uregulowany wszelkie bóle znikły na zawsze.

Fluxo Sedatina poleca się lekarzom i akuserkom.

Fluxo Sedatina używa się po wszelkich szpitalach i w Domach Zdrawia w São Paulo i w Rio.

Fluxo Sedatina można nabyć w aptekach.

Na żądanie daje się porady przyjmując znaczki na list.

RIO — Rua Alfandega 105.

Dom, w którym mieści się popularny skład

Casa do Povo

będzie wnet rozebrany.

Powodem opróżnienia mieszkania postanowiła ta firma urządzić **OSTATECZNA LIKWIDACJĘ**. Towary wysprzedaje poniżej prawdziwego kosztu. **Najlepsze okazajdla odsprzedawców.**

TOWARY	dawniej	obecnie						
Zefir ciemny szeroki	1\$300	za 800	Krepa Nanquim, biała, jedwabna	13\$000	za 9\$500	Kapy fustao linho, ze ząbkami, poj. sz.	15\$000	za 9\$300
Chita różnych odcieni koloru stałe	1\$400	za 800	Ponczochy jedwabne, białe, ze strzałką	5\$000	za 3\$500	" " " " " podw. szer.	18\$000	za 12\$500
Kratka ciemna bez krochmalu	1\$500	za 1\$000	Wianki, ostatni model, każdy	10\$000	za 7\$000	" " " " " specj. jakość	30\$000	za 16\$000
Wesyp pasiasty podwojną szerokość	3\$500	za 2\$000	Welon jedwabny, wyszywany, duży	20\$000	za 10\$000	" " " " " jedwabne	70\$000	za 40\$000
Etaminy i volles ładne desenie podw. szer.	2\$500	za 1\$500	Koszule z tricoline, białe, Raj.	20\$000	za 14\$000	Koce ze ząbkami, w kol. dla dzieci	6\$000	za 4\$300
Alpaka, jedwabna w kolorach	5\$000	za 3\$500	Krawaty ślubne	8\$000	za 1\$800	Ręczniki do twarzy	1\$500	za 900
" " " " " kropkowana modna	6\$000	za 4\$500	Materiały na żalobę			" " " " " Alagoana	2\$000	za 1\$400
Trykolina pasiasta podwojną szerokość	3\$500	za 2\$000	Chita czarna	1\$500	za 1\$000	Bielsza gotowa, ponczochy i t. d.		
Linon grube wszelkie kolory	1\$800	za 1\$200	Linon czarne	2\$800	za 1\$800	Koszule z kołnierzykiem, do pracy	8\$000	za 5\$000
Płótno lniane mercerizado, podw. szerokość	4\$000	za 2\$500	Merino czarne szerokie	4\$000	za 2\$500	Koszule z kołnierzykiem, typ tricoline	14\$000	za 8\$000
Chita niemiecka, ciemna, podw. szerokość	2\$500	za 1\$500	Gabardine czarne, jakość pierw	8\$000	za 4\$000	Koszule podwójki dla chłopców	2\$500	za 1\$500
Materiał na firanki, biały i pasiasty	2\$500	za 1\$500	Cambraia	3\$500	za 2\$000	Kalesony z zefiru dla mężczyzn	4\$000	za 2\$500
Obrusy na stół, kolor kremowy, szer. 140	4\$000	za 2\$800	Chifontone suloso, czarne	14\$000	za 7\$500	Pyżamy z zefiru dla mężczyzn	14\$000	za 10\$000
Obrusy na stół biały, różowy, nieb. szer. 1,40	5\$000	za 3\$400	Chantung jedwabne	6\$000	za 4\$000	Spodnie z Drelichu	7\$000	za 3\$800
Kreton, (meio linho), szerokość 80 cm.	3\$000	za 1\$800	Toile de soie czarne	12\$000	za 8\$500	Fartuchy, różne kolory, dla pań	8\$000	za 4\$000
" " " " " na przeszcieradła poj. sz.	5\$000	za 3\$400	Płótna, towary, kapy etc.			Skarpетки dla dzieci, (fil escosse)	18\$200	za 700
" " " " " podw. sz.	6\$000	za 3\$500	Płótno Indio Cru, 10 m.	10\$000	za 7\$500	" " dla mężczyzn	18\$500	za 900
Drelich, (Aranca Toco)	1\$000	za 900	" " " " " 68 bez przyprawy 10 m.	13\$000	za 9\$500	" " dla " " " (w kratki)	2\$000	za 1\$200
" " " " " pasiasty, ciemny, bezkrochmalu	2\$000	za 1\$200	" " do Povo	15\$000	za 10\$800	Ponczochy dla pań, bardzo mocne	1\$800	za 1\$000
" " " " " imitacja kaszmiru	4\$000	za 2\$000	" " " " " Indio 85 " na przeszcier.	15\$000	za 15\$000	" " dla pań, jedwabne ze strzałką	4\$000	za 2\$500
" " " " " asetinowany	4\$000	za 2\$200	" " " " " Polonez (najszersze)	9\$000	za 15\$000	Drobiazgi.		
" " " " " Gabardine, kolor ciemny	5\$500	za 3\$000	" " " " " Alvejado szerokie	15\$000	za 9\$000	Retoz do szycia na maszynie	300	za 100
Lona nieprzemakalna na przykrycie wozów	4\$500	za 2\$500	Morim de Povo, bez przyprawy 10 jarda	15\$000	za 10\$000	Nicel do szycia na maszynie	500	za 300
Przybory dla nowożeńców			" " " " " 20 "	26\$000	za 20\$000	Lusterka kieszonekowe	18\$000	za 300
Jedwab biały na sukienki	5\$500	za 4\$000	" " " " " Ave Maria, prawdziwy, 10 "	15\$000	za 12\$500	Mydelka kokosowe	300	za 100
" " " " " (salpicada) na sukienki	8\$000	za 5\$000	" " " " " 20 "	30\$000	za 23\$000	" " do kąpielii	600	za 400
Toile jedwabne, białe, art. kul nadzw.	12\$000	za 8\$500	" " " " " Taubaté (typ linbo) 20 "	32\$000	za 24\$500	Chusteczki	800	za 400
			" " " " " Dom Pedro, szerokie 20 "	40\$000	za 27\$800	" " kolonialne (na głowę)	1\$800	za 1\$000

Pozatem wiele innych artykułów, które sprzedajemy po cenach detalu niewidzianych. Wielki wybór resztek.

Tylko w **CASA DO POVO,** PRACA CORONEL ENÉAS, 38
DAWNIEJSZA DA ORDEM — TELEFON 321.

Dr. BRASIL VIANA

Lekarz - Chirurg

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach Paryża i Buenos Aires. Perody, choroby kobiece, drogi moczowo-płciowe. — **Klinika ogólna**
Perady: **Praca Tiradentes 328** (nadapteka Tiradentes) od godz. 10-12 i od 15-17.

Rezydencja: **Ul. Dr. Murley 285**
Telefon 653

Mówi się po polsku, niemiecku, francusku, angielsku i hiszpańsku.

FAJKI po 1\$000 — cygarniczki od 400 rs. sprzedaje polski skład **Liberty**.

PRACA TIRADENTES 303
dawniej Telegraf.

Sklep Artykułów Spożywczych Rocha Piekarza i Tomasza Kubisa

Kupujemy i sprzedajemy wszelkie produkty krajowe. — Pośladamy świeże towary spożywcze oraz napoje krajowe i zagraniczne.

SPRZEDAJEMY NAJLEPSZE

Nawozy Sztuczne i Makę Kostną

PRACA CORONEL ENÉAS 30, RÓG SÃO FRANCISCO — CURYTEA

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

DR. JORGE MEYER FILHO

Rua São Francisco N. 25 — Curytyba

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, zastosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na płuc. — Nowoczesny aparat Roetgena. — Dia termja. — Sztuczne ultra fioletowe, promieni słoneczne, Zyskopja i t. d. — Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1-5-ty

ALBIE I NIEBLENIE SŁYNNYJ

Kawy Tigre

Kawa ta jest palona znakomicie według najnowszego systemu.

AVENIDA SIMÃO BOLIVAR N. 415 (Dawniej Assangury)

Telefon 5-1-1 — CURYTEA.

DOZBYCIA WE WSZYSTKICH SKLEPACH.

Romantyczne przejścia niedoszłego samobójcy

A WSZYSTKIEMU WINNA PANNA HELCIA!

P. Konrad Gucki, ślusarz kopalni Giesche, zamieszkały w Nikiszowcu, przeżył niesamowitą przygodę. Stał się mianowicie wybawcą desperata w manowce, który jak umiał, tak mu się wydawało, że uratowanie życia, jednak nie chciał wyjawić swego nazwiska.

Było to tak. P. Gucki w towarzystwie dwu przyjaciół udał się dnia 14 sierpnia br. lasu pod Giszowcem. W pewnym chwili u waga jego zwrócił młodzieniec, którego zachowanie wyraźnie wskazywało, iż nosi się on z chęcią pozabawienia się życia. Mianowicie, pod jedno z drzew przystawił kawałek kloca, następnie przerzucił przez gałąź sznur, a zrobiwszy pętlę wsunął w nią głowę i kopnąwszy nogą kloca, zawisł na sznurze.

Przytomny p. Gucki rzucił się w tym momencie z pomocą desperatowi, chcąc go uwolnić z pętli. Ten jednakże nie pozwolił się uwolnić z pętli, wykrzykiwał, że musi zgnać, bo w Giszowcu u Heczki jest muzyka, a moja Helcia tam tańczy. P. Guckiemu mimo wysiłków nie udało się przeskoczyć desperatowi w uwolnieniu go z pętli i dopiero kiedy desperat stracił przytomność, wskoczył na drzewo i z pomocą nożyka, udzielonego mu przez jednego z towarzyszy, odciął wisielca ze sznura i trzykrotnie uderzeniem w twarz przywrócił mu przytomność i życie.

Uratowany od śmierci desperat, początkowo błędny wzrokiem spojrzał na swego wybawcę, a rozpoznawszy w nim osobnika, który usiłował mu przeszkodzić

w samobójczym czynie, począł go lżyć i wreszcie rzucił się na p. Guckiego, powalił go na ziemię, i zaczął grozić, że jeżeli mu przeszkodził w samobójstwie, to sam teraz musi zginąć. W czasie obopólnego szamotaniasia p. Gucki zdołał jeszcze wyjąć desperatowi, wystający z kieszeni kamizelki nóż i wrzucił do pobliskiej kałuży. Walczącemu z desperatem wybawcy, pośpieszyli z pomocą towarzysze i wreszcie wspólnymi siłami udało się niedoszłego samobójcę obezwładnić i przyprowadzić do spokoju ducha.

Rozdrążenie u nieznanego przeszło następnie w rzewny płacz i potrzebę uzalenia się przed wybawcą, kiedy ten zwrócił się doń ze słowami:

„Ty, karliu, jesteś taki ładny i młody i już się chcesz stracić ze świata.“

Wtedy niedoszły samobójca, człowiek młody, przystojny, ciemny brunet, ubrany przyzwoicie — opowiedział wybawcy swe tragiczne przeżycie, które popchnęło go w objęcia śmierci.

Mianowicie, będąc z zawodu stolarzem, o dobrem, jak na dzisiejsze warunki, uposażeniu, zakochał się w pannie Helenie, pracownicy jednego z zakładów fotograficznych przy ul. 3-go Maja w Katowicach. Panna sprzyjała mu i miał się z nią żenić. Trzeba nieszczęścia dla desperata i niedoszłego samobójcy, że firma, w której zatrudniona była panna Helcica, przyjęła młodego buchaltera, który zrobił na pannie Helenie dobre wrażenie, a ponieważ był lepiej uposażony, a niżeli poprzedni umiłowany p. Helenki — porzuciła starą miłość

dla nowej, o czym zawiadomiła desperata. Zerwanie z narzeczoną stało się dla stolarza tak bolesnym, że postanowił skończyć z życiem i ślad jego rozpaczywyczyn w lesie pod Giszowcem.

Przy tem opowiadaniu nieznanomy wydobyl z portfelu podobiznę kobiety, która zdradziła go tak smrotnie. Fotografia wyobrażała młodą, przystojną kobietę, brunetkę, o miłym wyrazie twarzy. W portfelu nieznanomy miał gotówką około 150 złotych, z czem pochwalił się przed wybawcą, że jest to jego zarobek za ostatnie dwa tygodnie. Cóż, kiedy jego rywal dwukrotnie więcej zarabiał i Helenka przelożyła go nad ubogiego stolarza.

Następnie nieznanomy zaprosił swego wybawcę i jego towarzyszy do lokalu p. Korzonka w Janowie Mlejskim, gdzie postawił dwle kolejki koniaku, a wybawcę ponadto uraczył czekoladą i cukierkami. Mimo po przyjacielsku już prowadzonej rozmowy, niedoszły samobójca nie chciał wyjawić swego nazwiska, rzekomo w obawie przed policją. Zdołano od niego tyle wydosłać, że pracuje w Katowicach przy ul. 3 Maja. W zgodzie już niedoszły samobójca i jego wybawcy rozeszli się do domów, przyozem desperacki młodzieniec skierował swe kroki do Szopienic. I tu się po nim wszelki ślad dla wybawcy zgubił.

Prawda, p. Gucki jeszcze raz zetknął się z tym, któremu uratował życie, mianowicie w kilka dni później niedaleko konsumu w Nikiszowcu. Pozdrowiono się wzajem i desperat skwapliwie minął swego wybawcę.

Czyżby go wstyd palił, że dla jednej kobiety chciał marnie zgnać? Boviem p. Gucki w przyjacielskiej rozmowie z desperatem po jego uratowaniu z objęć śmierci — wyperswadował mu,

że jako przystojny młodzieniec w życiu swem może natknąć się na kobietę, która całym sercem odplaci mu za jego miłość. A wtedy koszar zdrady panny Helenki rozwieje się i nad szarem jego życiem rzemieślnika, zająśnie słońce rodzinnego szczęścia.

A dla tej chwili warto żyć!

Wesoły kącik

W SĄDZIE.

Pani Kucorowa staje pierwszą raz w sądzie jako świadek.

Sędzia ją pyta: — No jak wy, matko, widzieliście jak to było, kto zaczął biłkę?

— Widzieć, tom nie widziela, alem słyszała.

— E, to nic nie znaczy słyszeć, ale trzeba widzieć, możecie odejść matko.

Ale w tej chwili cała sala wybuchła śmiechem.

— Ej, matko wróćcie no się tutaj. Co wy sobie myślicie, że w sądzie można takie bezczelności wyprawiać?

— A widział pon sędzia?

— Nie widziela, alem słyszała.

— Jak się słyszy, a nie widzi, to nic nie znaczy.

BEZ ZMIAN.

— Już od pięciu lat jesteście małżeństwem i kochamy się zawse tak samo, jak za czasów narzeczeńskich.

— Wtedy przecież kłóciłście się nieustannie...

— I teraz również.

MIĘDZY KELNERAMI.

— Co robisz taką smutną minę?

— Bo miałem paskudnego gościa do obsługi.

— Przecież to znany profesor medycyny, — jakbym się cieszył, gdyby mi go obsługił.

— Tak, ale on jest tak rozlagniony, że ostatnim razem przy

odejściu rzucił pół złotego do spluwaczki a mnie napluł w rękę.

W PORZĄDECKU.

Siurdajski zachorował. Na wszelki wypadek poszedł do doktora.

Po zbadaniu Siurdajskiego doktor odzywa się:

— Niech mi pan wierzy, panie Siurdajski, że pan plje za dużo wódki. Nadużywanie alkoholu jest powolnym zatruciwaniem się.

— Nic nie szkodzi — odpowiada Siurdajski — może być powolne. Mnie się wcale nie śpięszy.

W miasteczku Baranie Głowy wiszą na murach ogłoszenia, że kto ośmieli się splunąć na ulicy zapłaci 5 groszy kary.

— Tania tu jest u was — powiada pewien przejezdny warszawiak do miejscowego policjanta — u nas, w Warszawie płacił się za to samo złotówką.

— I myśmy próbowali brać po złotówce — odpowiada pan wiadzka — ale nie chcieli ludzie płacić, bo im było za drogo. Więc zaliśmy takse na 5 groszy.

OZĘŚCIOWO...

„Jut piękny, łagodny wieczór letni. Siedzieliśmy z wujem Onufrym na werandzie i patrzyliśmy na zorzę wieczorną...“

— Powiedz, drogi wuju, szczerze: czy pragnienia i życzenia twej młodości spełniły się kiedykolwiek?

Wuj Onufry zamyślił się i odpowiedział z uśmiechem:

— Owszem, częściowo: kiedy ojciec targał mnie za włosy, niejednokrotnie życzyłem sobie, że bym wytyślał...“

U LEKARZA.

Mistrz rzeźnicki przyszedł do lekarza.

— Gdzie pan odczuwa ból?

— W połędwicy, panie doktorze,